

Z kamerami bezpieczniej

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

BETMIX

BETON TOWAROWY

- transport, rozładunek
- pompowanie betonu
- bloczki betonowe
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża
- ogrodzenia betonowe
- podmurówka pod ogrodzenia

PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940
TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

GAZETA POWIATOWA Nr 28 (640) Rok XIII 15.7.2014 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Połączyć liceum z gimnazjum? Pomysł do dyskusji

Dlaczego tak niska zdawalność matur?

Miliony na opiekę, a pracować nie ma komu

BSW w łobeskiej komendzie

(ŁOBEZ). W minionym tygodniu do Komendy Powiatowej Policji w Łobzie wkroczyli funkcjonariusze Biura Spraw Wewnętrznych. Jeden z łobeskich funkcjonariuszy został zatrzymany i tymczasowo aresztowa-

wany przez sąd na wniosek prokuratora. Otrzymał trzy zarzuty za niedopełnienie obowiązków i przekroczenie uprawnień. Śledztwo prowadzi Prokuratura Okręgowa w Szczecinie. op

ZŁOMOWANIE SAMOCHODÓW

bezpłatne złomowanie samochodów
wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji celem wyrejestrowania samochodu
posiadamy własny transport

Tel. 604 790 118

Sprzedaj części używanych

Tel. 733 478 964

Studwia koło Plotów CZYNNY PON. - PT. 9.00 - 17.00

DOM NA SPRZEDAŻ



Łobez, ul. Czcibora 8

223,3 mkw. stan surowy 299 000 zł

I PIĘTRO o pow. 78,82 mkw., wyjście na balkony z dwóch pokoi
- pokój o pow. 18,94 mkw. - pokój o pow. 17,93 mkw. - pokój o pow. 9,12 mkw.
- holl o pow. 6,27 mkw. - pom. gospodarcze o pow. 12,18 mkw.
- klatka schodowa o pow. 6,40 mkw. - łazienka o pow. 7,98 mkw. - strych
PARTER o pow. 74,36 mkw. z salonu wyjście na taras - kuchnia o pow. 17,61 mkw.
- salon o pow. 25,93 mkw. - pokój o pow. 10,94 mkw.
- przedpokój o pow. 11,91 mkw.
- klatka schodowa o pow. 6,88 mkw. - WC o pow. 1,09 mkw.
PIWNICA o pow. 70,32 mkw. - garaż - jednostanowiskowy o pow. 27,50 mkw.
- 6 pomieszczeń gospodarczych

Kontakt Krzysztof Glegoła tel. 607-333-898, poczta@jolka.com.pl

Jesteśmy z Wami od 10 lat!

Uwaga - zmiana lokalizacji
Punkt opłat, kredyty, ubezpieczenia przeniesiony
z ul. Murarskiej 9a na ul. Kościelną 2a (obok PEPCO)

Zapraszamy serdecznie! Bartosz Kajat

Odwiedź nasze placówki: Łobez - ul. Kościelna 2a, Resko - ul. Boh. Warszawy 2

Mamy dla was rabaty!



Lokalizacja biura w Łobzie przy ul. Kościelnej 2a.

Czy po aresztowaniu dyrektora i zastępcy Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych będą sprawdzać zbiornik w Łobzie?

Afera korupcyjna u „meliorantów”

Metodą na zarabianie pieniędzy w tej aferze mogło być szaleństwo robienia bezsensownych inwestycji

Miesiąc temu ABW zatrzymała w Szczecinie 10 osób, w tym dyrektora i zastępcę Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych.

Zaskoczenie było wielkie, gdyż dyrektor Tomasz P. (członek PO, a wcześniej PSL), uchodził za wybitnego fachowca i wróżono mu nawet fotel w ministerstwie ochrony środowiska. Równie zaskoczony był Urząd Marszałkowski, któremu ZZMiUW podlega. Dyrektora chwalono za ogromny przerób unijnych pieniędzy. Inwestycja szła za inwestycją, robiono zbiorniki retencyjne, jazy, przepławki, regulacje brzegów itp. Teraz prokuratura i ABW sprawdzają 70 przetargów organizowanych przez ZZMiUW. Dyrektorzy i zatrzymani przedsiębiorcy podejrzani są m.in. o udział w zorganizowanej grupie przestępczej i ustawianie przetargów. Kilka dni temu Sąd Okręgowy w Szczecinie zdecydował o przedłużeniu aresztu dla obu dyrektorów. Posiedzą nie dwa, a trzy miesiące.

Jednym z zadań ZZMiUW była budowa zbiornika retencyjnego na rzece Łozienicy w Łobzie. I chociaż zbiornik zbudowano, to nie wiadomo, czy zadanie zostało zakończone, gdyż nadal na placu stoją budy, wc, leżą rury i kupa śmieci wokół. Na jednej z bud nadal wisi tablica budowy.

Zarośnięte kiedyś miejsce, po wybudowaniu zbiornika, wygląda bardzo ładnie, ale to nie było przecież zadanie mające poprawić estetykę. Trzeba więc zapytać o sens i potrzebę realizacji tego zdania w tym miejscu. Łozienica nigdy nie wylewała. Wpada do Regi, która przy nadmiarze wody w sposób naturalny rozlewa się na łąkach za Łobzem.

Wybudowany zbiornik jest mały i płytki. Już zarasta. Nie slyszalem o zalewaniu przez Regę Łobza, Płotów, czy Gryfic. Jedyne problem występował w Trzebiatowie, były tam podtopienia, ale coś tam robiono. Skąd więc decyzja o budowie zbiornika na Łozienicy? Moim zdaniem była kompletnie bez sensu.

Takich zbiorników ZZMiUW wybudował sporo. Chyba że chodziło o przerób pieniędzy unijnych. Jak widać, w tym szaleństwie była metoda. Na zarabianie pieniędzy. Metodę bada teraz prokuratura. Czy ktoś zbada to szaleństwo? KAR



U góry: pozostałości po budowie, na dole: zarastający zbiornik.



Łobez
Rzeko
Dobro
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik
łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:

Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:

73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (91) 3973730.

E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.wppp.vel.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6, tel./fax (91) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl; NIP 859-001-19-30; Konto: PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

Nakład: 1000 egz.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.

Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski”, „tygodnik pojezierza drawskiego”, tygodnik „gazeta gryficka”, „wieści świ-dwińskie”.

Skład i druk: WPPP - Łobez;
tel./fax (91) 39 73 730.

Miliony na opiekę, a pracować nie ma komu

(RESKO). Gdy tzw. ekonomiści ławkowi siedzieli na ryneczku w Resku, na plantacjach truskawek wiele osób dorabiało sobie do budżetu domowego. W większości byli to ludzie pracujący i emeryci. Bezrobotnych – najmniej.

Zgodnie z danymi statystycznymi opublikowanymi przez Wojewódzki Urząd Pracy w Szczecinie, w maju (jeszcze brak danych za czerwiec) w gminie Resko było najwyższe bezrobocie w powiecie łobeskim i wynosiło 15 proc. Dla porównania w gminie Łobez wynosiło ono 10,2 proc., w gminie Węgorzyno – 11,4 proc., w gminie Dobra – 12,7 proc., natomiast w gminie Radowo Małe – 12,5 proc.

Łącznie w gminie Resko bez pracy w maju pozostawały 782 osoby. Przy czym przy planowanym na ten rok budżecie w wysokości 33 miliony zł aż 4 miliona zł zaplanowano na opiekę społeczną. Oznacza to, że gros środków społecznych przeznaczonych jest na pomoc dla najuboższych. Problem w tym, że sporej grupie najuboższych najwyczejniej nie chce się pracować i czeka, aż opieka da – czyli wszyscy pracujący mieszkańcy gminy złożą się dla tych, którym pracować się nie chce. Oczywiście nie wszyscy korzystający z opieki społecznej to osoby, które nie chcą pracować.

Zbiór truskawek do łatwych nie należy, ale nie jest to praca ponad siły i nie wymaga szczególnych zdolności. Każdy też może zbierać na miarę swoich możliwości i czasu.

Przed wakacjami radni rescy zwracali uwagę na to, aby pracownicy opieki społecznej baczej przy-

glądali się osobom, które korzystają z pomocy społecznej, zwracając uwagę, że wiele osób najwyczejniej nie chce pracować i nie korzysta z różnych form, które znacznie poprawiłyby budżet domowy – dając przykład, że takie osoby najwyczejniej nie uprawiają grodów, nie hodują drobiu, zwierząt, nie korzystają z możliwości dorobienia podczas prac sezonowych. W podobnym duchu dosyć często wypowiadają się również niektórzy uczestnicy sesji z gminy Węgorzyno.

Skończył się już sezon truskawkowy i oto, kto skorzystał z możliwości dorobienia na plantacji, spyaliśmy radnego Andrzeja Nowaka z gminy Resko.

- Do mnie na plantację przychodziło około 100 osób. Zdecydowana większość to osoby pracujące. Dosyć dużo osób przychodziło po zejściu z nocnej zmiany w tutejszym zakładzie. Na zbiory przychodzili również ludzie po studiach. Dużą grupę stanowili także emeryci, najmniejszą, bo zaledwie 10-15 osób to były osoby bezrobotne. Przyjeżdżali też ludzie z ośrodka z Łagiewnik. Rekordzistkami w zbieraniu były panie bezrobotne: Pani Kasia ze Starogrodka, która potrafiła nazbierać 77 koszyczków dziennie, pani Agnieszka z Piasków, która nazbierała 51 koszyczków oraz pani Ewa ze Starogardu - 50 koszyczków. Wszystkie te panie są bezrobotne i przychodziły na zbiory. Poza zbiorami dałem ludziom tydzień, aby mogli sobie przyjść i nazbierać truskawek na własne potrzeby. Przyszli tylko ludzie pracujący i emeryci. Zgadza się z panem Stanisławem Buczkim, który mówił na komisjach, że MOPS powinien weryfikować, kto korzysta



z prac sezonowych. Pracownicy opieki powinni interesować się tym i pomagać tylko tym, którzy chcą sobie pomóc. Ludzie potrafili przyjść po pracy z nocnej zmiany i zbierać, żeby dorobić do domowych budżetów, a bezrobotni, z niewielkimi wyjątkami, którzy siedzą całymi dniami w domu, mają to gdzieś, bo państwo im da. Podobnie było przy pracach polowych – haczkowali emeryci, płaciłem 9 zł za godzinę, nie było żadnego bezrobotnego. Z tego co wiem, u niektórych plantatorów brakowało ludzi przy zbiorach i nie

wyzbierali truskawek, część z tego względu pogniła. Najpierw niech ten, kto nie ma pracy, przyjdzie i zarobi, a nie tylko „niech państwo da”.

Chciałoby się zrobić dużo w gminie, a wydaje się na tych, którzy nie chcą pracować. Można komuś dać, ale jeśli człowiek, który jest zdrowy, ma 20 lat i siedzi z innymi na ławkach pod urzędem, w rękę ma butelkę, a strażnika nie ma... Jest tyle rowów do wyczyszczenia, można zaproponować, że dostanie pieniądze, ale musi zapracować – powiedział radny Andrzej Nowak.

MM

Obumarły zakątek naszego regionu ożył

(SIELSKO). „Słoneczny cypel” miejsce do kąpieli nad jeziorem Sambórz Duży w Sielsku tętni życiem. Po 13 lipca firma Hydro-Inż. z Wicka rozpoczęła budowę pomostu. W obecnej chwili korzysta z tego urokliwego zakątka naszego regionu kilkadziesiąt osób dziennie.

Obiekt budowany jest ze środków PROW w ramach działania 413 Małe Projekty. Stowarzyszenie „Nasza Kraina Sielsko” za pośrednictwem LGD Łobez uzyskało dofinansowanie w kwocie 48.491,30 zł.

Całkowity koszt inwestycji – 60.614,13 zł. Praca nieodpłatna mieszkańców – 12.097,54 zł. Przy budowie obiektu deklarowało swój

udział bardzo dużo osób, w pracach wzięły udział 23 osoby.

Na szczególne wyróżnienie zasługuje kilka osób angażujących się w każdą pracę na rzecz Sielska. Po to, by poprawić wizerunek i jakość życia w naszej miejscowości, zawsze są gotowi ofiarować swój czas, wysiłek, użyć sprzęt mechaniczny, a w koniecznych przypadkach dać wsparcie finansowe.

W sierpniu nastąpi oficjalne otwarcie obiektu wraz ze spotkaniem integracyjnym.

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia „Nasza Kraina Sielsko” serdecznie dziękuję biorącym udział w pracach przy realizacji zadania.

Mieczysław Kotwicki

„A myśmy szli i szli dziesiątkowani
przez tajgę, step i płataninę dróg
A myśmy szli i szli niepokonani
aż wolną Polskę raczył wrócić Bóg”

Z głębokim żalem i smutkiem pożegnaliśmy

Leokadię Kwaśniewską

z d. Serwatko, z Łobza

Szczere wyrazy współczucia składa Rodzinie
Zarząd Związku Sybiraków Koło w Łobzie.

GABINET KOSMETYCZNY

„Wicherek” Rok założenia 1988
www.wicherek.info

Bezbolesne przekłuwanie uszu
i innych części ciała,
zabiegi kosmetyczne,
henna, depilacja,
świecowanie uszu,
solarium, masaż, akupresura.

Nowogard ul. Zielona 3 – obok
restauracji „Przystań” tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

skład opału

węgiel kamienny
węgiel brunatny
koks
miął
brykiet
eko groszek
piasek
żwir



Przy zakupie powyżej
tony opału podpałka gratis

tel. 91 39 75 527 kom. 600 839 383

F.T.H. MIREX-HURT

Łobez, ul. Przemysłowa 2b
(obok straży pożarnej)

Usługi sztaplarką i ładowarką

Dlaczego powiat zmarnował trzy miliony?

(POWIAT). Po opublikowaniu przez nas relacji z sesji powiatowej w Łobzie i informacji na temat realizacji budżetu starostwa powiatowego za rok ubiegły, radny Rady Miejskiej w Resku Andrzej Nowak podzielił się pytaniami oraz wątpliwościami z tym związanymi. Pytania, za zgodą radnego przesłaliśmy do starosty łobeskiego Ryszarda Brodzińskiego. Poniżej przedstawiamy wymianę poglądów.

Radny Rady Miejskiej w Resku Andrzej Nowak

- Dlaczego powiat zmarnował trzy miliony złotych? Przecież jest tyle zadań do zrobienia. W Komorowie rozpoczęto budowę świetlicy, przydałby się dojazd. O drogę do Komorowa walczę od kilku lat. Została wysypana przyczepka gruzu i temat załatwiony, a droga nadal jest niebezpieczna. Rowerem nie da się po tym jeździć. Po czasie gruz zostanie rozjeżdżony i będzie to, co było. Wciskano mi, że nie ma pieniędzy, radni powiatowi nie informowali, że pieniądze zostały, nie złożyli żadnego wniosku. Walczyłem o chodniki w Łabuniu, to chyba jedyna wioska, gdzie nie ma chodników, udało mi się tylko postawić przystanek, ale żeby było bezpiecznie, musi być chodnik. Walczyłem cały czas o drogę do Iglic – też ciągle słyszę, że nie ma pieniędzy. O tych drogach i chodniku wiedział starosta. A tu okazuje się, że były trzy miliony nadwyżki. Jeśli są pieniądze, to powinno się je wyda-

wać, a nie ciulać, to nie są prywatne pieniądze, żeby oszczędzać z roku na rok. Gmina Resko ma 56 proc. zadłużenia, do 60 proc. jeszcze trochę zostało i nie boimy się. Jeśli ma się wiedzę, że pieniądze nie zostaną wykorzystane na dany cel i zostają w budżecie, to powinno się je uruchomić na inny cel. Jest bardzo dużo rzeczy do zrobienia. Nic bym nie mówił, gdyby zostały wydane w innej gminie na zadania, które zarząd uznałby za ważniejsze.

Starosta łobeski Ryszard Brodziński

- Powiem wprost: „ręce opadają”, kiedy na koniec kadencji radny mówi, że powstała na koniec roku nadwyżka i to są zmarnowane pieniądze. Otóż nadwyżka to przede wszystkim oszczędności uzyskane w realizacji zaplanowanych na rok budżetowy zadań powiatu oraz ponadplanowe dochody z różnych źródeł, a zatem nadwyżka budżetowa jest efektem gospodarności i pozostaje do wykorzystania w nowym roku budżetowym.

Mogę przyjąć krytykę za niewykonanie zadań, ale nie za to, że zarząd nie realizuje zadań wymyślanych na poczekaniu, pomysłów typu - wydać pieniądze i w konsekwencji narazić powiat na utratę płynności finansowej. Takie działanie to prosta droga do sytuacji braku pieniędzy na udział własny w inwestycjach współfinansowanych ze źródeł zewnętrznych, w tym z Unii Europejskiej. Jestem przekonany, że gospo-

darność zarządu powiatu dała w bieżącym roku możliwość podjęcia decyzji o dokończeniu przebudowy drogi Resko – Węgorzyno (inwestycji rozpoczętej jeszcze w pierwszej kadencji powiatu), inwestycji w 50% dofinansowywanej z Narodowego Programu Odbudowy Dróg Lokalnych. Ponadto, w połowie czerwca, rozpoczęliśmy generalny remont Zespołu Szkół w Łobzie, pierwszy taki remont tej szkoły od ponad półwiecza. A zatem kadencję kończymy z dużymi inwestycjami w toku oraz niewielką – ale jednak – bo ok. 3% podwyżką wynagrodzeń. W ubiegłym roku przygotowaliśmy też projekty na najbliższe lata, których realizacja też będzie wymagała nadzwyczajnej gospodarności w sferze finansów by je zrealizować.

Pan Radny podaje przykłady zadań, które za oszczędzone pieniądze należało - jego zdaniem - zrealizować na terenie gminy Resko. Pragnę powiedzieć, że gmina Resko jest gminą, w którą powiat jak dotąd za inwestował największe pieniądze. Tylko w tej kadencji z wydanej na drogi kwoty 8,6 mln zł, aż 5 mln zł za inwestowano na terenie gminy Resko, że już nie wspomnę o dużych zadaniach drogowych zrealizowanych w poprzedniej kadencji rady powiatu. A przecież powiat to nie tylko drogi, to m.in. także szpital w Resku, to także Dom Pomocy Społecznej w Resku. A zadania te to kredyty, których spłatę zarząd powiatu musi zapewnić z bieżących dochodów. Pan Radny z dumą podkreśla, że gmina

Resko osiągnęła zadłużenie na poziomie 56% i do 60% jeszcze trochę zostało, więc nadal będzie się rozwijać. Otóż Panie Radny - kryteria przez Pana przytoczone już nie obowiązują. Obecnie obowiązuje indywidualny wskaźnik zadłużenia, czyli słynny art. 243 ustawy o finansach publicznych, a ten sytuację samorządów zmienia diametralnie. Nie znam sytuacji finansowej gminy Resko i nie będę w tej sprawie wyrażał swojej opinii, ale bardzo dobrze znam sytuację i możliwości naszego powiatu. Zadłużenie powiatu łobeskiego w 2011 roku osiągnęło poziom 33,79%, przed nami był proces wdrażania nowego bardzo rygorystycznego prawa finansowego i w tej sytuacji musieliśmy podjąć ciężką pracę dla osiągnięcia stabilności finansowej. Zadanie to wykonaliśmy. Na koniec roku 2013 zadłużenie spadło do poziomu 24,63%, a zarząd i rada powiatu mogli podjąć decyzje, o których wcześniej wspominałem.

Na koniec poinformuję Pana Radnego, że powiat kamieński na koniec ubiegłego roku miał 40% zadłużenia, a myśliborski 37% i dziś realizują program naprawczy. Program naprawczy to w konsekwencji na najbliższe lata: zero kredytów, zero inwestycji, zero podwyżek wynagrodzeń. Przecież już za 4 miesiące nowa kadencja samorządu i nowe pieniądze z Unii Europejskiej, których pozyskanie wymaga zdolności finansowej na wniesienie wkładu własnego. Nie uznaję zasady, że po nas choćby potop...

Biuro reklamy

Tygodnika Łobeskiego

Tel. 91 39 73 730

Tel. 504 042 532

email: wppp1@wp.pl

SKUP SKŁAD OPAŁU

Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

ZŁOMU,
MAKULATURY,

Jerzy Spurek
698 676 984

SPRZĘTU ELEKTRYCZNEGO,
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

Idealne miejsce
na wasze wymarzone

wesele

tel. 506 016 130

www.centrum-wesela.pl

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKA BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik

78-500 Drawsko Pom. ul. Złocieniecka 22 G

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



WULKANIZACJA



OPONY



FELGI



HAMULCE



ZAWIESZENIE



MECHANIKA



KLIMATYZACJA



GEOMETRIA KÓŁ



AKCESORIA DO KÓŁ



MALOWANIE



PRANIE TAPICERKI



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczuk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Dni Łobza z muzyką

(ŁOBEZ). Pierwszy weekend lipca upłynął w Łobzie pod znakiem zabawy. Nie zabrakło atrakcji dla przedstawicieli różnych pokoleń i miłośników różnego rodzaju muzyki.

Jako pierwsze na łobeskiej scenie wystąpiły młode szczecińskie zespoły: grający muzykę metalową Metalert, a tuż za nim zespół Magic Loud, grający muzykę rockową.

W całkiem innych klimatach muzycznych wystąpił kolejny zespół Sloviań'sky.

Gwiazdą piątkowego wieczoru był zespół Liber&Natalia Szroeder – wytypowani do zaproszenia do Łobza przez łobeską młodzież. Artystyczną oprawą po koncercie był pokaz tańca z ogniem. Zakończeniem pierwszego dnia zabaw była dyskoteka pod gwiazdami.

Wiele atrakcji dla ludzi z każdego pokolenia i o różnych gustach przygotowano również na sobotę.

Zaproszenie najstarszego działającego polskiego zespołu muzycznego, bo założonego w 1963 roku, okazało się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę. Tercet Egzotyczny, bo o nim mowa, wykonuje muzykę w stylu latynoamerykańskim. Gorące klimaty w gorące sobotnie popołudnie rozgrzały publiczność na tyle,

że zespół musiał kilka razy bisować, nim pozwolono mu zejść ze sceny. Mocne akcenty zabrzmiały, gdy na scenę wszedł młody zespół Kus Kus. Być może jedynie jeszcze wczesna pora sprawiła, że pod sceną nikt się nie bawił podczas występu, co wcale nie oznaczało, że nikt nie słuchał, wręcz przeciwnie.

Gwiazdą sobotniego wieczoru była Kobranocka. Do przyścia i przyjazdu tego zespołu nie trzeba było zachęcać. Bardzo szybko miejsca pod sceną zostały zapełnione i bawiono się do ostatnich akordów na scenie. Pokaz sztucznych ogni po występie rozświetlił niebo nad miastem i nawet z daleka można było podziwiać rozbłyski kolorowych fajerwerków. Noc zakończyła dyskoteka pod gwiazdami.

Prócz występów zespołów nie zabrakło szerokiego wachlarza atrakcji dla dzieci: strzelnice, karuzele, zamki dmuchane oraz dla dorosłych konkursy z Radiem Szczecin. Przygotowano również wiele imprez sportowych, zarówno na stadionie, w hali sportowej w niedzielę oraz w ŁDK - turniej brydża sportowego.

W sobotę miały miejsce III Mistrzostwa Powiatu Łobeskiego w Biegach Ulicznych „Łobeska Dziesiątka”.
MM



Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Wielobranżowa Spółdzielnia Socjalna w Łobzie poszukuje do wynajęcia kawalerki lub mieszkania dwupokojowego w Łobzie albo w okolicy. Tel.: 792590816

Sprzedam mieszkanie bez czynszowe w Resku. Mieszkanie 2 pokojowe o pow. 65 mkw. w dwurodzinnej kamienicy po kapitalnym remoncie. Mieszkanie posiada dwa osobne wejścia, piwnicę, podwórkę i garaż. Tel. 694 012 628.

Poszukuję do wynajęcia kawalerkę, ewentualnie mieszkanie 2 pokojowe w Łobzie. Tel. 792 590 816.

SPRZEDAM MIESZKANIE W WĘGORZYNIE! Mieszkanie 2-pokojowe oraz kuchnia i łazienka, całość o pow. 53 mkw., na II piętrze. Mieszkanie Spółdzielcze własnościowe. CENA 95 tys. zł. Tel. 663 248 859.

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 38 mkw. w Świdwinie. Tel. 601 487 166.

Sprzedam mieszkanie po kapitalnym remoncie, 95 mkw., w centrum Świdwina. Tel. 723 737 480 po godz. 20.00.

Ogłoszenie drobne kosztuje 1 zł za linijkę w kuponie.

Można nadać mailem wppp1@wp.pl i opłacić na konto

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez - BIURO ul. Chrobrego 6a; - DOM ul. Warciśława 2. Tel. 505 972 167.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Powiat drawski

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 600 840 600

Powiat świdwiński

Szybka pożyczka również dla osób z zajęciami komorniczymi, dochodami z MOPS, zasiłkami i alimentami. Tel. 600840600 lub 600348643.

USŁUGI

Region

Miałeś szkodę - Zadzwoń. Tel. 796 263 988.

Powiat świdwiński

Rzuc palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Łobez. Sprzedam działkę lub działki budowlane: woda, gaz, prąd, ścieki, aktualne zezwolenie na budowę. Cena 36 zł/mkw. Przedłużenie ul. Podgórnej (polna droga do Bonina). Tel. 888 800 723

Sprzedam działkę lub działki budowlane. Woda, gaz, prąd, ścieki, aktualne zezwolenie na budowę. Cena 36 zł/mkw. Łobez - przedłużenie ul. Podgórnej (polna droga do Bonina). Tel. 888 800 723.

Wynajmę lokal użytkowy 50 mkw. w centrum Łobza na biuro, usługi sklepu. Tel. 691 305 860.

Sprzedam dom jednorodzinny 170 mkw. pow. użytkowej, działka 950 mkw., wszystkie media, położony Łobez Niegrzebia. Cena 350.000 zł do negocjacji. Tel. 663 565 305.

Powiat świdwiński

Działka budowlana w Połczyniu Zdroju - sprzedam. Tel. 600 565 719

Region

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

ROLNICTWO

Powiat drawski

Kurki odchowane 7 tygodniowe na lipiec i 16 tygodniowe na wrzesień, szczepione. Zamawiać Czaplinek Beneko tel. (94) 375-44-21.

Region

Kury nioski Leghorna – najwyższa intensywność nieśna. Tel. 501 057 385

Bohnhorst InterHANDEL
Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik. **Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!** Pełen pakiet ubezpieczeń rolnych! Wapno granulowane w najlepszej cenie na rynku.
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720.

PRACA

Region

Zatrudnię kierowcę C+E. Tel. 607 585 561

Zatrudnię dyspozytora – dysponenta transportu kołowego. tel. 607 585 561.

Opiekunki z j. niemieckim, dużo ofert do 1450 euro. Tel. 799 301 177.

BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 91 57 712 48

www.mk-kwadrat.pl

DOMY NA SPRZEDAŻ

Resko (okolica) - wolnostojący o pow. 133,39 mkw, działka 2256 mkw	- CENA 120.000 zł
Resko (okolica) - 1/2 domu o pow. 100 mkw, działka 5400 mkw	- CENA 180.000 zł
Resko (okolica) - dom wczasowy o pow. 400 mkw, działka 1515 mkw	- CENA 495.000 zł
Radowo Małe (okolica) - wolnostojący o pow. 250 mkw, działka 13700 mkw	- CENA 299.000 zł
Radowo Małe (okolica) - wolnostojący o pow. 240 mkw, działka 1050 mkw	- CENA 350.000 zł
Dobra - kamienica w centrum o pow. 173,15 mkw, działka 544 mkw	- CENA 299.000 zł
Dobra (okolica) - posiadłość o pow. 170 mkw, działka ze stawem 30300 mkw	- CENA 1.200.000 zł

OBIEKTY/LOKALE NA WYNAJEM

Łobez - lokal użytkowy w centrum o pow. 49 mkw, parter	- CZYNSZ 2.000 zł
Łobez - lokal użytkowy o pow. 42 mkw, parter	- CZYNSZ 800 zł
Łobez - lokal użytkowy o pow. 140 mkw, parter	- CZYNSZ 3.500 zł
Łobez - lokal handlowo-usługowy o pow. 50 mkw, parter	- CZYNSZ 800 zł
Łobez - budynek magazynowy o pow. 908 mkw, działka 3021 mkw	- CZYNSZ 7.000 zł

Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego

ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:
Tygodniku Pojezierza Drawskiego
Gazecie Gryfickiej
i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - 1 zł za linijkę w kuponie.

Łobez, ul. Słowackiego 6;
tel. 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl

Pogoda sprzyja drogowcom

(POWIAT). Na początku roku informowaliśmy, jakie prace będzie wykonywał Zarząd Dróg Powiatowych w tym roku. Minęło pół roku i postanowiliśmy sprawdzić, co z planów zostało wykonane.

Jak poinformował dyrektor ZDP Wiesław Bernacki, dotychczas udało się wykonać około 90 proc. planowanych zadań.

W tej chwili wykonywany jest remont drogi Resko - Węgorzyna, na który powiat otrzymał dofinansowanie z tzw. schetynówki w wysokości 2 miliony zł, z własnego budżetu powiat dołożył 2,2 miliona zł, przy czym cena kosztorysowa zadania wynosiła 6,5 miliona zł. Wyremontowany odcinek zamknie zadanie, które obejmowało odcinek drogi z Węgorzyna do Radowa Wielkiego.

Kładzenie pierwszej nakładki bitumicznej rozpocznie się 27 lipca, zakończenie remontu 3,6 km odcinka ma zakończyć się w październiku tego roku. Zadanie wykonuje szczyńska firma.

Prócz wykonania tej drogi w każdej gminie zaplanowano wykonanie chodników. W gminie Węgorzyna takim zadaniem objęto Sielsko,

chodniki zostały już wykonane, w gminie Łobez w tej chwili trwają prace przy wykonywaniu chodnika na ul. Rolnej. Wspólnie z gminą Łobez wykonywana była ulica Podgórna, prace zostały zakończone, odbiór robót ma nastąpić lada dzień.

W gminie Dobrej ZDP wykonał chodnik w miejscowości Tucze, obecnie kończy w Dobrej na ul. Traugutta. W gminie Radowo Małe pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych kontynuują przekładkę bruku kamiennego na drodze Mołdawin Żerzyna. W gminie Resko z kolei ZDP wspólnie z gminą Resko zadbał o nowe nawierzchnie dróg wraz z chodnikami i krawężnikami w ul. Gdańskiej, obecnie na ul. Kościuszki i w niedalekiej przyszłości zadba w ul. Dąbrowszczaków. Zadanie realizowane jest przy okazji kładzenia kanalizacji przez gminę Resko. W częściach, gdzie gmina Resko wchodzi w jezdnię, koszty zadania pokrywa gmina, powiat z kolei pozostałą część. Idea jest taka, aby po położeniu kanalizacji drogi w całości miały nową nawierzchnię i nowe chodniki.

Obecnie ZDP przystępuje do drugiego koszenia traw na poboczach dróg. MM

Z kamerami bezpieczniej



(ŁOBEZ). Zamontowane kamery w newralgicznych punktach miasta już odnoszą skutek.

Obecnie w Łobzie zamontowanych jest około 30 kamer. Po dokonaniu odbioru pojawią się tablice informacyjne, że miasto jest monitorowane. Wprawdzie odbioru technicznego jeszcze nie było, jednak już policja i Straż Miejska korzysta z monitoringu. Wprawdzie od momentu zainstalowania pierwszych kamer minęło niewiele czasu, jednak już można mówić o ich skuteczności.

- Należy zastanowić się, jaką funkcję ma spełniać monitoring. Mamy podgląd monitoringu, jest dużo kamer, dwa monitory, na które dyżurni spoglądają. To nie jest tak, że dyżurny, albo jego pomocnik siedzą i cały czas patrzą w monitory. Monitoring jest po to, aby skrócić ewentualnie czas zgłoszenia. Jeżeli ktoś jest świadkiem zdarzenia, dzwoni na policję, wybiera numer 112, to wówczas jest dosyć wydłużony czas. Tutaj natomiast, jeżeli dyżurny spostrzeże coś niepokojącego, widzi, że coś się dzieje, wysyła załogę i ten czas jest skrócony. Tu chodzi o bezpieczeństwo naszych mieszkańców, to jest najważniejsze. Mamy podgląd i praktycznie całe miasto jest monitorowane. Kamery obejmują newralgiczne miejsca: ciągi komunikacyjne, skrzyżowania, parki, promenadę, stadion... - powiedział Zastępca Komendanta Powia-

towego Policji w Łobzie podinsp. Robert Rogowski.

To, że policjanci spoglądają w monitory, nie oznacza, że są w stanie zauważyć wszystkie zdarzenia. Jednak jest możliwość odtworzenia, bowiem monitoring jest nagrywany. Jest też możliwość robienia przybliżeń, rozpoznania osób. Kamery spełniają swoje zadanie. Kamery automatycznie rozjaśniają obraz, z tego powodu widoczność jest dobra nawet w nocy.

Jak zapewnił podinsp. Robert Rogowski, podczas Dni Łobza było spokojnie, nic się nie działo. Na Dni Łobza było sześcioro policjantów z oddziału prewencji w Szczecinie, którzy wsparli łobeską policję w zabezpieczeniu.

- Policjanci, którzy pracują tu dłużej, stwierdzili, że w tym roku było nieporównywalnie bezpieczniej, niż w latach poprzednich. Mieszkańcy ładnie się bawili, nie było żadnych incydentów i bójek. Świadomość kamer zrobiła swoje, ludzie wiedzą, że są kamery i to spowodowało, że coś może być nagrane i nikt nie jest już anonimowy.

Można zauważyć, że świadomość społeczeństwa jest inna. Ludzie chcą się bawić w sposób normalny. Nie było grup pijanych osób, które zakłócałyby porządek. Był alkohol, ale naprawdę ludzie sympatycznie się bawili - dodał Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie podinsp. Robert Rogowski.

MM



POWIATOWE KRYMINAŁKI

Po spożyciu za kierownicą

9 lipca o 20.45 w Resku na ul. Stodólnej Józef K., zamieszkały P., gmina Resko, kierował Fiatem w stanie nietrzeźwości 0,89 mg/litr.

Okradł mieszkanie

10 lipca o godzinie 4.30 w Łobzie, Erwin G., lat 45, bez miejsca zameldowania, wszedł przez uchylone okno do mieszkania, skąd zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy typu Nokia o wartości 200 zł, zestaw wędkarski o wartości 300 zł oraz pieniądze w kwocie 400 zł na szkodę Ryszarda W., mieszkańca Łobza. Sprawca został zatrzymany przez policjantów.

Ukradł wózek dziecięcy

W okresie między 10 a 11 lipca w Łobzie przy ul. Orzeszkowej z klatki schodowej nieustalony sprawca dokonał kradzieży pozostawionego bez zabezpieczenia wózka dziecięcego typu spacerówka marki Euro-Cart model Ritmo, w kolorze magenta, o

wartości 414 zł, na szkodę Dagmary K. Sprawca dotychczas jest nieustalony.

Okradł garaż

W okresie 8-9 lipca w godzinach 22.00-6.00 w Węgorzynie przy ul. Drawskiej nieustalony sprawca z niezamkniętego garażu dokonał kradzieży roweru marki BBF, kosiarki spalinowej marki Wiking, myjki ciśnieniowej marki Karcher, wkrętaka akumulatorowego, wiertarki udarowej, wyrzynarki, szlifierki kątovej, narzędzia marki Performance Power i kuchenki gazowej. Straty w kwocie 4.700 zł na szkodę Janusza T., mieszkańca Węgorzyna.

Kolizja na K 20

12 lipca około godz. 15.00 na drodze K 20 Węgorzyna - Chociwel Katarzyna B., zamieszkała w Szczecinie, kierując samochodem marki Ford Fiesta, zjechała na przeciwny pas drogi, w wyniku czego doszło do zderzenia lusterkami z samochodem marki Ford Fiesta, kierowanym przez Arkadiusz S., mieszkańca Węgorzyna.

Dużo szumu o nic?

(ŁOBEZ). Wystąpienie pani Grażyny Karłowskiej podczas ostatniej sesji Rady Powiatu przed wakacjami wprowadziło wiele osób w konsternację. Nie brakowało zarzutów wobec starosty oraz wobec dyrektora Wydziału Polityki Społecznej i jednocześnie Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Było dużo krzyku i roztrząsania kwestii związanych z dokumentami, oskarżenia o bałagan, o ginące dokumenty, o niezgodne z prawem wydawanie decyzji, a wszystko prawdopodobnie przez to, że starostwo wydało decyzję, że legalnie wybranym zarządem MLKS Światowid jest ten, w którym prezesem został Marcin Pietrzyk, a nie ten, w którym została Grażyna Karłowska. Być może właśnie po to, aby podważyć tę decyzję, zaczęły się oskarżenia.

Jednym, z nich było to, że w starostwie jest bałagan, giną dokumenty, a chodziło o ten, po który (nie wiedząc o jego istnieniu) przyszła pani Karłowska do starostwa powiatowego 10 marca w poniedziałek, zajrzała w segregator z dokumentacją klubu Światowid, nie poinformowała pracowników starostwa, że tego dokumentu szuka (oczywiście nadal nie wiedząc o jego istnieniu), poprosiła o ksero interesujących ją dokumentów i wyszła. Tu rodzi się pytanie, co stało się pomiędzy 10 marca a 11 marca? Zupełnie nic. Wystarczyło w urzędzie zapytać się o dokument i byłoby po sprawie. A czego dotyczył dokument? Pismem z 11 marca 2014 r. kierowanym do zarządu MLKS Światowid starostwo zwróciło się o udzielenie wyjaśnień w sprawie zawieszenia prezesa klubu. Jako że zawieszenie to nie było zgodne z prawem, starostwo wysłało pismo do zarządu o usunięcie nieprawidłowości. Pani Karłowska również odniosła się do tego pisma, udzielając informacji z dnia 17 marca. Na tym sprawa została zakończona.

Posiedzenie zarządu czy spotkanie towarzyskie?

Kolejny zarzut Grażyny Karłowskiej na sesji dotyczył faktu wydania przez starostwo decyzji, że to zarząd powołany przez walne zebranie w

klubie przy ul. Siewnej jest zgodny z prawem, a nie ten powołany w Urzędzie Miejskim z nią, jako prezesem. Przypominamy, że walne zebranie przy ul. Siewnej zostało zwołane na bazie uchwały starego zarządu, pod którym podpisała się pani Karłowska. Posiedzenie zarządu miało ustalony porządek, został sporządzony protokół, zostały podjęte uchwały, pod którymi podpisała się pani Karłowska (bez względu na to czy pozytywnie, czy nie), zgodnie ze statutem stowarzyszenia uchwała jest ważna, gdy zapada zwykłą większością głosów. Grażyna Karłowska uznała, że jednak nie było to posiedzenie zarządu, a zwykłe spotkanie. Sama jednak zwołała spotkanie w Urzędzie Miejskim, gdzie powołano nowy zarząd i wpisano nowych członków.

Starosta sam podjął decyzję?

Po wyborze nowego zarządu jest obowiązek złożenia wniosku o dokonanie zmian w ewidencji do organu ewidencyjnego – w tym wypadku do starostwa oraz dostarczenia kompletu dokumentów. Na to nowy zarząd ma 14 dni. Starostwo z kolei na podstawie wniosku, w trybie określonym dla wpisu do ewidencji, dokonuje niezwłocznie zmian danych w ewidencji. Grażyna Karłowska złożyła dokumenty ze spotkania w Urzędzie Miejskim, ale o wniosku zapomniała. Po informacji ze starostwa o takiej konieczności wniosek został dostarczony. Grażyna Karłowska dostarczyła kolejny dokument, jednak już po tym, gdy przyszła opinia prawna z kancelarii. Zarzut pani Karłowskiej dotyczył tego, że nie przekazano sprawy ponownie do zaopiniowania radcy prawnemu. Starosta uznał, że uzupełnienie pani Karłowskiej przedstawione w dostarczonym dokumencie nie wnosi nic nowego do sprawy oraz nie zmienia istoty problemu i na podstawie wcześniej wydanej opinii podjął decyzję o wpisaniu do ewidencji zarząd przedstawiony we wniosku pana Marcina Pietrzyka.

Kolejny zarzut Grażyny Karłowskiej dotyczył wydania zaświadczenia o wpisie do rejestru przed uprawomocnieniem się decyzji o wpisie. Zaświadczenie wybrany zarząd musiał dostarczyć do gminy w celu rozliczenia się z dotacji, bo jak stwierdzili burmistrzowie Łobza, póki nie będzie decyzji starostwa, to gmina nie wie z kim rozmawiać i komu powierzać odpowiedzialność za prowadzenie stowarzyszenia. Gdyby starostwo takiego zaświadczenia nie wydało, a Światowid zostałby bez

pieniędzy (wyplata kolejnej transzy), wówczas odpowiedzialność finansowa za realne straty związane z prowadzeniem klubu i karami za brak udziału w rozgrywkach poniosłoby starostwo.

G. Karłowska skargi pisze

Na sesji dużo miejsca poświęcono również kolejnej kwestii związanej z Klubem – otóż w 2012 roku, a był to rok, gdy Światowid nie otrzymał dotacji z gminy, zmieniono zapis w statucie, że stowarzyszenie może prowadzić działalność gospodarczą. Okazuje się, że przy takim zapisie stowarzyszenie musi być zarejestrowane w KRS, a nie jako stowarzyszenie zwykłe - w starostwie. Dotychczas stowarzyszenie nie prowadziło działalności gospodarczej, a przy okazji awantury o to, który zarząd jest legalny, wyszła i ta zmiana. Członek zarządu Powiatu Michał Karłowski zarzucił starostwu bałagan i niedopatrznie swojego obowiązku jako organu nadzorującego. Niedopatrznie owo nie skutkuje jednak żadnymi konsekwencjami prawnymi ani finansowymi. Stowarzyszenie powinno jednak albo wykreślić zapis w statucie, albo zarejestrować stowarzyszenie w KRS, ale to dopiero, gdy uprawomocni się decyzja.

Tymczasem Grażyna Karłowska pisze skargi. Pierwsza była na inspektora Wiesława Małego, któremu zarzucała, również podczas sesji, że jego obowiązkiem jest sprawdzać i kontrolować, którzy członkowie stowarzyszeń, a jest stowarzyszeń w powiecie łobeskim około 130, płacą składki i którzy są nielegalnie wykreśleni z grona członków. Swoją drogą to zadanie należy do wewnętrznych obowiązków stowarzyszeń, a nie do urzędnika w starostwie, który bazuje tylko na dokumentach dostarczanych przez stowarzyszenia. Stowarzyszenia jako organizacje pozarządowe nie są przedsiębiorcami, a ich autonomiczny i samorządny charakter przeczy jakiegokolwiek ingerencji organu nadzorującego w takich sprawach.

Następnie Grażyna Karłowska napisała do SKO, które obecnie rozpatruje skargę, czy starostwo postąpiło słusznie, przyznając legalność wyboru zarządowi powołanemu na walnym zebraniu w klubie przy ul. Siewnej. Nie czekając na decyzję SKO, Grażyna Karłowska napisała kolejną skargę – do Rady Powiatu, tym razem na starostę. Radni powiatowi skargę przesłali do SKO. Teraz należy oczekiwać, aż SKO podejmie wiążącą decyzję.



Nikt nie podważa?

Przypominamy, że Grażyna Karłowska była gościem kwietniowej sesji Rady Miejskiej w Łobzie, podczas której zaapelowała, in. o to, aby nie robić afery z tego, co dzieje się w klubie Światowid, podkreślając, że to kwestia wewnętrzna zarządu i teraz wszystko zależy od decyzji starostwa. Grażyna Karłowska powiedziała wówczas: „Jeżeli zapadnie ta decyzja, że słuszność i prawo było po stronie wiceprezesów, nikt nie będzie podważał tej decyzji. Jeżeli popełniliśmy błędy, to zrobił to zarząd i zarząd powinien te błędy naprawić. Najważniejsze jest to, jaka decyzja zapadnie w starostwie.”

Copowie prezydent RP w sprawie Światowida?

Przedstawienie ze Światowidem trwa już dosyć długo i wielu ludzi jest tym zmęczonych. Z areny gminnej walka przeniosła się na arenę powiatu i z całej dyskusji i zarzutów stawianych przez państwo Karłowskich wynikało, że... całemu zamieszaniu w klubie winne jest starostwo, być może następnym winnym będzie SKO. To drogi jednak nie zamyka, więc jeśli zostanie wydana decyzja podtrzymująca tę starostwa, to co wówczas? Wojewódzki Sąd Administracyjny, a potem Najwyższy Sąd Administracyjny? Prezydent?

Rozmowa ze starostą łobeskim Ryszardem Brodzińskim na temat pomysłu połączenia szkoły gimnazjalnej ze szkołą średnią

„Środowisko łobeskie powinno poważnie rozważyć kwestię przyszłości oświaty ze względu na demografię”

Wezwaniu do zapłaty

Kwestia związana z zarządami Światowida toczy się nie tylko na forum publicznym w gminie, czy to ostatnio w starostwie. Niedawno zarząd Światowida, na którego czele stoi Marcin Pietrzyk, wezwał Grażynę Karłowską do przekazania wszystkich posiadanych dokumentów dotyczących stowarzyszenia MLKS Światowid oraz do rozliczenia pobranych zaliczek w kwotach 8.000 zł z dnia 3 lutego 2014 roku oraz 700 zł z dnia 21 lutego 2014 roku, na łączną kwotę 8.700 zł.

W piśmie czytamy: „Wzywa się Karłowską Grażynę do przekazania wszystkich dokumentów będących w jej posiadaniu, wszystkich dóbr oraz pełnej korespondencji należącej do MLKS Światowid Łobez.

Wzywa się Karłowską Grażynę do rozliczenia nieprawidłowo, niewłaściwie i niezgodnie z przeznaczeniem wydanych środków finansowych pochodzących z dotacji państwowej w kwocie 750 zł za (nr faktury), w kwocie 3490 zł za (nr faktury) oraz 56 zł za (numer faktury) na łączną kwotę 4.296 zł.

Ostateczny termin wezwania upływa po 7 dniach od dnia nadania pisma.”

Pod pismem podpisał się zarząd Stowarzyszenia MLKS Światowid.

A na stronie Klubu

„Nie akceptujemy żadnych złodziejskich ruchów w MLKS Światowid Łobez.

Nie akceptujemy nikogo kto traktuje MLKS Światowid Łobez jako pole dla swoich małych, gówna wartych rozgrywek.

Nigdy nie zaakceptujemy nikogo, kto dzięki MLKS Światowid Łobez chce zbić jakikolwiek kapitał polityczny.

Nigdy nie zaakceptujemy nikogo, kto kiedykolwiek próbował zniszczyć MLKS Światowid Łobez - pamięć mamy dobrą.

Szanujemy historię MLKS Światowid Łobez i każdego kto się zapisał w jego historii złotymi zgłoskami.

Nie obchodzą nas żadne kłótnie i spory. Każdy z nas myśli po swojemu i każdy z nas ma swoje zdanie.

Na dzień dzisiejszy jedynym, najważniejszym i nadrzędnym dobrem są dla nas, kibiców, wszyscy piłkarze i sztab trenerski MLKS Światowid Łobez.

Dziękujemy Wam za wszystko, co dla nas robicie.”

Jak widać drużyna gra, kibice kibicują, tylko walka o funkcje trwa. MM

- Wielokrotnie podnosił pan pomysł połączenia Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie z Zespołem Szkół Gimnazjalnych. Dyskusja na ten temat nigdy nie została podjęta, a problem - przedyskutowany. Wiadomo, że do obu placówek powiat i gmina dopłacają. Jakie inne argumenty przemawiają za połączeniem szkół?

- Ubolewam nad tym, że temat ten traktuje się jako problem delikatny. Niestety nie da się go też omówić w jednej krótkiej rozmowie. Uważam, że środowisko łobeskie powinno poważnie rozważyć kwestię przyszłości oświaty ze względu na demografię, która jest nieubłagalna. Spada liczba uczniów w szkołach i myślę, że naprawdę potrzebą chwili jest podjęcie debaty, a w jej rezultacie utworzenie zespołu gimnazjalno-licealnego w Łobzie i wydzielenie w ramach tego zespołu klas zawodowych. Mogą być w oddzielnym obiekcie, ale należycie do tego przystosowanym. Tu podkreślam, że kształcenie zawodowe w nowej perspektywie unijnej i na nowych zasadach finansowania jest zadaniem priorytetowym. Dzisiaj musimy kształcić młodzież z zastosowaniem nowoczesnej technologii. Tę możliwość otwiera przed nami kontrakt samorządowy. Nie możemy budować niezliczonej ilości szkół, ale powinniśmy kumulować siły, możliwości i potencjał powiatu i gminy, aby wspólnie pozyskać środki i stworzyć dla lokalnej społeczności warunki dobrego kształcenia i rozwoju człowieka. Inwestowanie w człowieka jest najważniejsze. Jeżeli zaniedbamy to zadanie w naszych małych ojczyznach, to rzeczywiście ostatni gasi światło.

- Jak pan widzi możliwość połączenia obu placówek oświatowych i kto miałby je prowadzić - powiat czy gmina?

- Najpierw należałoby podjąć dyskusję - jeżeli byłaby zgodna na taki proces, to myślę, że w tej sytuacji byłoby lepiej dla Łobza, dla nas

wszystkich, gdyby zespół szkół gimnazjalno-licealny ze szkolnictwem zawodowym przekazał do prowadzenia powiatowi, aby go wzmocnić, bo jest on bardzo ważnym elementem dla rozwoju naszego regionu. Moją intencją nie jest zamach na kompetencje gminy, lecz łączenie sił, łączenie potencjału. Mamy dobre szkoły z tradycjami, mamy projekty rozbudowy i w związku z tym wydaje się, że połączenie potencjału gminnego z powiatowym tak naprawdę przyczyni się do rozwoju ziemi łobeskiej. Ze względów praktycznych, na dzisiaj korzystniejsze jest przekazanie tego zadania powiatowi, ale to jest moje prywatne zdanie, to nie jest stanowisko zarządu ani rady.

- Wynika z tego, że nauczanie miało odbywać się w obecnym Zespole Szkół, natomiast pracownie w obecnym obiekcie gimnazjum. W związku z tym rodzi się pytanie, czy Zespół Szkół pomieściłby wszystkich uczniów?

- W tej chwili w Zespole Szkół uczy się poniżej czterystu uczniów. Kiedyś w tym budynku uczyło się ponad 700 uczniów, a przecież mamy projekt rozbudowy. W szkole nie ma takiego komfortu, jakiego dziś oczekujemy. Część korytarzy została zajęta na klasy, a przecież właściwa rekreacja w czasie przerw jest bardzo ważna. Nie można tego problemu zamknąć tylko do wąziutkich przejść dla młodzieży. Wprawdzie w szkole nie ma nadzwyczajnej ciasnoty, ale z powodu skąpej bazy materialnej nie wypełnia ona należycie wszystkich funkcji, do jakich jest powołana. Chodzi o to, aby stworzyć należyte warunki do kształcenia zawodowego, ale także i ogólnego. Też jestem nauczycielem i od lat drażni mnie jedna sprawa - wszelkie uroczystości szkolne organizowane w małych salach gimnastycznych. Gdy dokładnie pół wieku temu zaczynałem naukę w tym łobeskim liceum, to nasze trzy klasy ósme A, B i C, ówczesny dyrektor Połetek zaprowadził na apel szkolny do kina Rega, ponieważ tam były warunki właściwe do tego,



aby dyrektor mógł przemówić do młodzieży i być słyszalnym. Wystarczy pojechać do sąsiedniego Świdwina, gdzie Zespół Szkół na tle naszego wygląda znakomicie.

Ciągle nie pamiętamy o tym, że kształcenie zawodowe uczniów, kształcących się w naszej szkole w kierunku hotelarstwa, którym szcycimy się, a absolwenci znajdują pracę, odbywa się w piwnicy. To są standardy absolutnie niespotykane w hotelarstwie. Należy stworzyć prawdziwe pracownie hotelarskie. A inne pracownie kształcenia zawodowego? To też dla nas wyzwanie, któremu musimy sprostać. Mimo braku pomieszczeń to nasza szkoła zawsze szczyła się hobbystyczną działalnością w zakresie astronomii. Dzisiaj mamy w planach obserwatorium, które chcielibyśmy zafundować młodzieży.

- Jakie działania w zakresie szkolnictwa uważa pan za najważniejsze?

- Szeroko rozumiane inwestowanie w człowieka jest fundamentem dobrej przyszłości. Infrastrukturę dopasujemy i wybudujemy, ale powoli. Na to potrzeba pokoleń. Dziś nie możemy zaniedbać człowieka, młodych ludzi, a w to wchodzi edukacja i kultura, wszelaka działalność społeczna - tutaj potrzeba bardzo dużego wysiłku samorządu, organizacji pozarządowych i społeczeństwa, żebyśmy wszyscy mieli świadomość, że działamy razem.

- Dziękuję za rozmowę.

Magdalena Mucha

Cudze chwalicie, swego nie znacie ...

Koniec drugiego semestru i zarazem roku szkolnego to czas nominacji do prestiżowej grupy uczniów naszej szkoły - SUPERLIGI. Należą do niej uczniowie ponadprzeciętni, wykazujący duże zaangażowanie we własną pracę, mający przy tym wybitne zdolności w jednej lub kilku dziedzinach, pasje oraz osiągający sukcesy w konkursach przedmiotowych.

Nominację do SUPERLIGI w dziedzinie matematyki od nauczycielki tego przedmiotu, pani **Mirosławy Parzygnat**, po raz kolejny otrzymała uczennica klasy 2a LO **Aleksandra Romej**. Została laureatką XIV Zachodniopomorskiego Konkursu Matematycznego „Wektor 2014” - „Macierze i wyznaczniki”. Konkurs obejmował treści nauczania wykraczające poza wymagania szkoły średniej. WLV Międzyszkolnych Zawodach Matematycznych w Szczecinie Ola zajęła 16. miejsce drużynowo w województwie. W ubiegłym semestrze w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „Alfik matematyczny” uzyskała najlepszy wynik w szkole w kategorii klas drugich, a w Ogólnopolskim Konkursie Matematycznym „MAT 2014” uplasowała się na 48. miejscu w województwie. Oprócz tego Ola pisze artykuły o matematyce do gazety szkolnej PEWNIAC. Była również asystentką nauczyciela w trakcie lekcji otwartej dla gimnazjalistów nt. „W świecie bryt”, prowadzonej przez panią **Mirosławę Parzygnat**. Promowała także klasę o profilu matematycznym w czasie Dnia Otwartej Szkoły, a na Festyn Integracyjny przygotowała atrakcję - „Ruletę edukacyjną”.

Kolejnymi uczniami klasy 2a LO nominowanymi do SUPERLIGI są: **Małgorzata Matys**, **Monika Olejnik** i **Damian Krzączkowski**, którzy uczestniczyli w XIV Zachodniopomorskim Konkursie Matematycznym

„Wektor 2014” - „Macierze i wyznaczniki”, XV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Matematycznego „MAT 2014” oraz w Międzynarodowym Konkursie Matematycznym „Kangur 2014”. Asystowali nauczycielce w lekcji otwartej dla gimnazjalistów, promowali klasę o profilu matematycznym w Dniu Otwartej Szkoły, przygotowali „Ruletę edukacyjną” na Festyn Integracyjny i prowadzili ją. Poza tym **Małgosia Matys**, podobnie jak Ola, pisze artykuły o matematyce do gazety szkolnej PEWNIAC.

Dużym sukcesem, wartym podkreślenia, zakończył się udział **Macieja Sobótki**, ucznia klasy 3a LO, obecnego absolwenta naszej szkoły, w Matematycznych Mistrzostwach Polski Dzieci i Młodzieży. Uplasował się on na 2. miejscu w województwie.

Nominację do SUPERLIGI od nauczycielki języka polskiego, pani **Anny Chuchro**, otrzymała uczennica klasy 1b LO **Jagoda Molska**, która brała udział w Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z ortografią na co dzień”. Dużym sukcesem Jagody jest zakwalifikowanie się do finału konkursu już w klasie pierwszej.

Nominację od pani **Anny Boguszeńskiej-Wąsowicz** uzyskała po raz drugi uczennica klasy 2b LO o profilu humanistycznym - **Aleksandra Chłopik**. Ola zajęła 9. miejsce w Polsce w Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z ortografią na co dzień” i została finalistką drugiego Ogólnopolskiego Konkursu Polonistycznego „Z poprawną polszczyzną na co dzień”. W Konkursie „Ojczyzny Polszczyzny” doszła do etapu okręgowego. Osiągnęła dobry wynik w części pisemnej etapu okręgowego Olimpiady Literatury i Języka Polskiego. Wzięła też udział w Wojewódzkim Konkursie Dziennikarskim „Blżej niż myślisz”. Ola nominowana została także do SUPERLIGI przez germanistki, ponieważ w Ogólnopolskim Konkursie Języka Niemieckiego „Sprachdokter” zajęła 10. miejsce w województwie, a w etapie wojewódzkim konkursu „Pokaż nam język” - 24. Ponadto w tym roku szkolnym Ola została redaktorem naczelną szkolnej gazety PEWNIAC, do której regularnie pisze artykuły o różnorodnej tematyce i formie. Samorząd uczniowski wytypował Olę Chłopik do Stypendium Prezesa Rady Ministrów, a rada pedagogiczna zatwierdziła jej kandydaturę.



Uczennica klasy 1a LO - **Elżbieta Olek** została nominowana przez swoją wychowawczynię panią **Agnieszka Rutkowską**. Poza konkursami matematycznymi nauczycielka doceniła udział uczennicy w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim. Ela została laureatką etapu powiatowego oraz uzyskała tytuł finalistki etapu wojewódzkiego. Poza tym uczestniczyła w VII Ogólnopolskim Konkursie Polonistycznym „Z ortografią na co dzień”. Swoje umiejętności językowe sprawdzała w konkursach języka niemieckiego. W XV edycji Ogólnopolskiego Kon-

kursu Języka Niemieckiego „Sprachdokter” zajęła 21. miejsce w województwie. Startowała także w konkursie „Pokaż nam język”. Do najważniejszych sukcesów Eli zaliczyć trzeba zajęcie 3. miejsca w Wojewódzkim Konkursie Ekologicznym „Mój Las”. Praca uczennicy została zakwalifikowana do etapu centralnego. Ela aktywnie uczestniczyła w życiu szkoły, np. prowadziła „program telewizyjny” nt. energetyki jądrowej w czasie Festiwalu Nauki, a także brała udział w uroczystościach środowiskowych. Jest stałym współpracownikiem gazety szkolnej PEWNIAC, do której pisze artykuły o różnej tematyce, zarówno w języku polskim, jak i niemieckim.

Sukcesy Aleksandry Romej, Małgorzaty Matys oraz Aleksandry Chłopik docenił Starosta Łobeski - pan Ryszard Brodziński, który w dniu zakończenia roku szkolnego 2013/2014, na uroczystym apelu, nagroził uczennice Nagrodą Starosty.

*Małgorzata Wojciechowska,
koordynator promocji uczniów
zdolnych w Zespole Szkół
im. T. Kościuszki w Łobzie*



Dlaczego tak niska zdawalność matur?

(POWIAT). Tegoroczne matury w całym kraju nie wypadły zbyt dobrze, szczególnie z matematyki. Podobnie stało się w powiecie łobeskim. Dlaczego?

W Łobzie średnia zdawalność procentowa w liceum wyniosła 70, w Zachodniopomorskiem - 73 proc. W ubiegłym roku w maju zdawalność w łobeskim liceum wynosiła 86 proc., w sierpniu - 89 proc. Wynika z tego, że w tym roku matura wypadła o 20 proc. gorzej. Taka sama różnica jest, gdy porówna się zdawalność w województwie zachodniopomorskim, w ubiegłym roku była ona na poziomie 86 proc., w tym roku - 73 proc.

Inaczej sytuacja przedstawia się, gdy porówna się wyniki matur w technikum. W porównaniu do roku poprzedniego ten rok wypadł bardzo źle. W tym roku w Zachodniopomorskiem zdawalność wynosiła 53 proc. w Łobzie - 24 proc., gdy w roku ubiegłym wyniosła - 91 proc.

W Resku do matury przystąpiło 18 uczniów. Dwoje uczniów będzie miało poprawki z języka angielskiego, troje z matematyki pisemne, natomiast dwie osoby matury nie zdały. Zdawalność procentowa w maju wyniosła 61,1.

Ostateczne wyniki matur będą znane po poprawkach.

- Analizowanie wyników matur jest pewnym problemem, jeżeli nie ma się raportu Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej - mówi dyrektor ZS w Łobzie Jolanta Manowiec. - Okręgowa Komisja z reguły bardzo dogłębnie analizuje majowe matury. My w tej chwili mamy to, co ukazało się na stronie Okręgowej Komisji, czyli wstępne wyniki bez rozbicia na typy szkół, a to jest też różnica i można manipulować wynikami. Nie mamy porównania wyników do typów szkół, oprócz zdawalności. Wiem, że zawsze środowisko interesuje zdawalność i ekscytuje się tym, a nie bierze się pod uwagę tzw. kontekstów - tego, w jakim środowisku szkoła funkcjonuje, a przede wszystkim, jacy uczniowie do szkoły przychodzą. Nasza szkoła jest szkołą środowiskową. Nie przyjmujemy tylko wybitnych uczniów, chociaż takich też mamy, ale jesteśmy dla środowiska i u nas nie jest barierą, że ktoś ma średnią 4,5 np. jak to się zdarza w tzw. elitarnych szkołach. Przyjmujemy uczniów również z niskimi średnimi, ale zawsze podkreślałam, że jeżeli uczeń chodzi na lekcje, jeżeli na miarę swoich możliwości pracuje w domu i stara się, to nawet uczeń sł-



by jest w stanie dobrze zdać maturę. Mamy dużo przykładów, że uczniowie, którzy tu przychodzili nie byli „orłami”, a później zaczęli robić coś, co ich interesowało, znaleźli swoje miejsce w życiu, ukończyli studia, albo są w trakcie.

Zastanówmy się, z czego bierze się niższy wynik w tym roku. Ucząca sami nauczyciele, nikt nie powie, że nauczyciele matematyki nagle odpuścili sobie. Na pewno był to słabszy rocznik u nas, bo w tym roku po raz pierwszy zdarzyło się, że mieliśmy problem z wybraniem ucznia do Nagrody Starosty, do wyróżnień. Byli uczniowie, którzy ocierali się o najwyższe wyniki, ale nie było tak, jak w ubiegłym roku i wcześniej, że mieliśmy po kilka, kilkanaście osób, które kwalifikowały się i trzeba było decydować, jakie znaleźć priorytety i kogo wybrać. Czy z kolei jest to błąd w arkuszach, zła standaryzacja arkuszy kalkulacyjnych?

To nie jest normalne, że spada zdawalność o 20 proc. i to z powodu matematyki. Na podstawie tego, co mówili nauczyciele matematyki, w tym dyrektorzy matematyki, z którymi rozmawiałam, gdy odbierałam wyniki w Szczecinie, gros zadań było opartych na wyjątkach.

Słyszałam, że pani minister mówiła, że trzeba kształcić nauczycieli matematyki w szkołach ponadgimnazjalnych. Powiedziałabym tak: należy kształcić nauczycieli od szkół najniższego typu, aby dzieci nauczyły się podstawowych operacji matematycznych i logicznego myślenia.

Zwykle kiedy mówi się o wynikach egzaminów, czy to matural-

nych czy gimnazjalnych, to zaczyna się od złych wyników, od tego, co jest minusem, a nie patrzy się też na to, co jest plusem. Mamy takich absolwentów, którzy pozdawali na maksymalną ilość punktów, mimo że nie byli laureatami centralnych olimpiad, którym daje się z urzędu 100 proc. punktów i oni nie muszą przystępować do egzaminów maturalnych. Są tacy absolwenci, którzy swoją drogę edukacyjną w szkole zapisywali dobrze i potwierdzają to, że poważnie myśleli o nauce i o swojej przyszłości.

To nie jest tak, że odsuwamy albo nie widzimy jakiegoś błędu w sobie. Każdego roku nauczyciele robią analizy. Też patrzymy na siebie, jaki błąd popełniamy. Jest bardzo dużo zajęć pozalekcyjnych, które prowadziła pani Mirosława Parzygnat, były to niepłatne zajęcia pozalekcyjne, co było w granicy, to było w granicy. Prowadziła je, bo uczniowie chcieli. Miała po 50 osób zapisanych na zajęcia z matematyki. Pani Urszula Regulska też prowadziła zajęcia z matematyki. Przygotowuje do konkursu Wektor, który wykracza poza program szkoły ponadgimnazjalnej. Cały rok pracuje z uczniami. Wiemy o uczniu z pewnej szkoły, który sam przygotowywał się do konkursu, nauczyciel nie pomagał mu. Chęci są, ale czasami nawet nie wiadomo jakbyśmy się spięli, to nie „wyciśniemy”, jeżeli ten ktoś sam stawia opór, albo przychodzi na maturę „z marszu” - powiedziała dyrektor ZS w Łobzie Jolanta Manowiec.

Dyrektor Jolanta Manowiec zwraca również uwagę na inna kwe-

stię. Jeżeli absolwent zdeklarował się, że chce przystąpić do matury, jego obowiązkiem jest przystąpienie do wszystkich egzaminów. Wystarczy, aby ktoś nie przyniósł z języka polskiego, by automatycznie odebrać sobie prawo do przystąpienia do egzaminu ustnego z języka polskiego. Może przystąpić do następnych. Czasami osoby, które zadeklarowały, że przystąpią do matury - nie podchodzą do niej wcale - też są kwalifikowane jako osoby, które nie zdały. Taki przypadek miał miejsce w tym roku w technikum. Taka osoba nie ma już prawa do poprawki w sierpniu.

W łobeskim liceum bez prawa do poprawki są 2 osoby na 76, które przystąpiły do matury. Z prawem do poprawki jest 21 osób, w tym 18 osób z matematyki, 1. z angielskiego i 2. z języka polskiego.

W technikum bez prawa do poprawki jest 8 osób, w tych 8. osobach są i te, które nie przystąpiły do jednego egzaminu. Z prawem do poprawki jest 8 osób, 6 z matematyki, 1. z języka angielskiego i 1. z niemieckiego ustnego.

W Zespole Szkół w Resku do matury przystąpiło 18 uczniów. 2. uczniów będzie miało poprawki z języka angielskiego, 3. z matematyki pisemnej natomiast 2. osoby matury nie zdały.

Okręgowa komisja nie opublikowała staninów, nie wiadomo więc czy wynik, jaki ma szkoła, mieści się w skali stanów średnich, czy w skali stanów wysokich. Są opublikowane skale staninowe, jednak tylko dla konkretnego ucznia z danego przedmiotu.

Podziękowania za pracę Rady Samorządu Uczniowskiego w Szkole Podstawowej nr 2 w Łobzie

Świat już pachnie wakacjami

(ŁOBEZ) Zakończył się rok szkolny 2013/2014. Był okresem sumiennej i rzetelnej pracy dyrekcji szkoły, nauczycieli, uczniów, pracowników administracji i obsługi, jak również rodziców, którzy aktywnie angażowali się w życie Szkoły Podstawowej nr 2 w Łobzie.

Za całoroczną pracę dydaktyczną i społeczną, wzorowe i bardzo dobre zachowanie uczniowie zostali uhonorowani nagrodami książkowymi i rzeczowymi, listami pochwalnymi, a ich rodzice listami gratulacyjnymi i szczególnymi podziękowaniami za bezinteresowną pracę na rzecz całej społeczności uczniowskiej.

Nawiązując do aktywności społecznej podzieliłem się uwagami na temat pracy Rady Samorządu Uczniowskiego, który jest ważnym organem w szkole współpracującym z dyrekcją, radą pedagogiczną, radą rodziców. Prowadzi działalność kulturalną, oświatową, charytatywną i rozrywkową. Wachlarz zadań jest szeroki. Oto one:

- przygotowywanie apeli na powitanie i pożegnanie roku szkolnego
- reprezentowanie szkoły w uroczystościach o charakterze państwowym i lokalnym - rocznica wybuchu II wojny światowej, napaści ZSR na Polskę - „Dzień Sybiraka”, Święto Niepodległości, rocznica zdobycia Łobza, rocznica masowej wywózki na Syberię, zbrodni katyńskiej i tragedii smoleńskiej, rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja, rocznica zakończenia II wojny światowej,
- współorganizacja i organizacja imprez szkolnych - pasowanie na ucznia, Dzień Chłopaka, dyskoteki szkolne - dwie w roku, DEN, andrzejki, mikołajki, kiermasz bożonarodzeniowy, zabawa karnawałowa, WOŚP, walentynki, święto szkoły - „Copernicus”, Dzień Kobiet, Dzień Dziecka, pożegnanie klas szóstych,
- konkursy np. „Najsympatyczniejszy chłopak w szkole”, „Magiczne klucze, które otwierają ludzkie serca”,
- akcje charytatywne; Fundacja Osób Niewidomych i Niepełnosprawnych „Pomóż i Ty” - sprzedaż cegiełek, pomoc choremu uczniowi łobeskiego gimnazjum, pomoc mieszkańcom Filipin - ofiarom tajfuna; zbiórka pieniężna,
- akcje promujące zdrowe odżywianie się, zdrowy styl życia - „Dzień



z jabłkiem”, „Dzień jogurtem” - sekcje jesienne i wiosenne,

- okolicznościowe gazetki i wystawy;
- Powitanie roku szkolnego 2013/2014,
- Wybuch II wojny światowej,
- Dzień Sybiraka,
- Dzień Edukacji Narodowej,
- Dzień z jabłkiem,
- Dzień z jogurtem,
- Uroczystość Wszystkich Świętych,
- Święto Niepodległości,
- „Magiczne klucze, które otwierają ludzkie serca”
- Święta Bożego Narodzenia,
- „Copernicus 2014”
- 3 marca - zdobycie Łobza,
- Rocznicą II masowej wywózki na Syberię, zbrodni katyńskiej - i katastrofy smoleńskiej,
- „Tradycje wielkanocne na dawnym Pomorzu”,
- „Kanonizacja Jana Pawła II”
- Święta majowe; Święto Pracy, Dzień Flagi RP, Konstytucja 3 maja,
- „10 rocznica wstąpienia Polski w strukturę Unii Europejskiej - 1 maja 2004r.”,
- Dzień Europy
- Zakończenie II wojny światowej,
- Dzień Dziecka,
- „25 lat wolnej Polski”,
- Zakończenie roku szkolnego.

Uczniowie reprezentujący RSU są „siłą napędową” rozwijania samorządności i aktywności uczniów. Przez ich owocne działania, inni chętnie włączają się w życie szkoły, bo przecież o to chodzi, by uczniowie świadomie i dobrowolnie od najmłodszych lat mieli realny wpływ na to, co dzieje się w szkole. Nie czekali aż inni „coś” zrobią, tylko sami zadbali o swoje interesy. Podejmo-

wali konkretne działania i wytrwale dążyli do ich realizacji. Nie bali się urzeczywistnić swoich pomysłów i marzeń we współpracy z rówieśnikami, starszymi koleżankami i kolegami, nauczycielami, wychowawcami i rodzicami.

Poprzez różne uczniowskie inicjatywy rozwijana jest jedna z kluczowych umiejętności wdrażana w szkole podstawowej, a mianowicie umiejętność pracy zespołowej, która potrzebna jest w dalszej nauce i niezbędna w życiu dorosłym.

Uczniowie rozwijają się nie tylko indywidualnie, ale też społecznie. Uczą się m.in. uczciwości, wiarygodności, odpowiedzialności, wytrwałości, poczucia własnej wartości, szacunku dla innych ludzi, kreatywności i przedsiębiorczości. Rozwijają swoją kulturę osobistą. Szanują tradycję i kulturę własnego narodu oraz innych także.

Mam nadzieję, że uczniowie naszej szkoły pomimo wielu innych obowiązków „spełnili się” pracując w RSU. Ta właśnie praca przyniosła im satysfakcję i poczucie własnej wartości, że mogli godnie reprezentować interesy uczniowskie wobec innych organów szkoły.

Za to wszystko, co uczynili na rzecz całej społeczności uczniowskiej jeszcze raz serdecznie im dziękuję. Szczególne podziękowania kieruję do koleżanki Ani Hrycej, która pomagała mi w pracy z samorządem od strony plastyczno-muzycznej. Na czas letniego wypoczynku życzę koleżankom i kolegom, rodzicom, uczniom słonecznej pogody, zasłużonego odpoczynku, wielu wrażeń i wzruszeń i do zobaczenia po wakacjach!

Zofia Malinowska
opiekun RSU w Szkole
Podstawowej nr 2 w Łobzie

Łobeska

Łobeskie środowisko biegaczy drugi rok pod rząd, przy współdziałaniu Urzędu Miejskiego przeprowadziło ulicami miasta Łobeską Dziesiątkę. Będąca jednocześnie Mistrzostwami Powiatu w Biegach Ulicznych imprezę objęła Patronatem Honorowym Anna Mieczkowska Członek Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego.

Część trofeów sportowych ufundowało też Starostwo oraz Zachodniopomorskie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe. Oczywiście była to też jedna z imprez tegorocznych Dni Łobza. Zawody okazały się prawdziwym świętem biegowym. Do biegu głównego imprezy czyli biegu na 10 km zgłosiło się 171 osób, w tym ponad 30 z Łobza. W biegu rodzinnym wystartowało 17 rodzin w minimum dwuosobowych składach, a najliczniejsza rodzina przebiegła trasę 1429 m w osmioosobowym składzie. Wszystkie rodziny ukończyły bieg i uczestniczyły w losowaniu nagród, bo w tym biegu ważne było tylko ukończenie dystansu, a nie kolejność na mecie.

Ta formuła okazała się strzałem w dziesiątkę, bo wśród kibiców słyszeliśmy wiele głosów, że w „takim czymś” to oni w przyszłym roku też pobiegą. Tym bardziej, że zachęta do takiej formy rekreacji i sportu nie brakowało. Burmistrz Łobza Ryszard Sola ufundował tablet, organizatorzy kilka nagród rzeczowych, w tym dwa odkurzacze, a Przewodniczący Rady Miejskiej w Łobzie Henryk Stankiewicz nagrody dla najliczniejszej rodziny. Jeśli policzyć także biegi dla młodzieży szkolnej, to biegało ponad 100 łobeziaków.

Drugim nowum w imprezie było nagrodzenie po trzech najlepszych zawodników z gminy Łobez. Elżbieta Romej i Robert Gałan, którzy wygrali te klasyfikacje, zostali także Mistrzami Powiatu w Biegach Ulicznych. Oprócz nich tytuły Mistrzów

Dziesiątka na topie



Najlepsi gimnazjaliści

wywalczyli też Magda Rosińska i Łukasz Bus w szkołach podstawowych oraz Julia Popiela i Filip Rozpędowski w gimnazjach.

Aktywny udział w imprezie wzięli przedstawiciel marszałka Dariusz Draczyński, który wysoko ocenił sprawność organizacji imprezy, jej formułę i liczbę uczestników; burmistrzowie Ryszard Sola i Ireneusz Kabat z przewodniczącym rady Henrykiem Stankiewiczem, szefowie LZS-wojewódzki Tomasz Paciejewski i powiatowy Janusz Skrobiński.

Przypominamy, że ciężar organizacji i przeprowadzenia biegów wzięli na siebie członkowie Łobeskiego Klubu Biegacza Trucht. Pracowali razem wszyscy i zarządził starsi i młodzi zawodnicy. Np. młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjów pół godziny po swoich biegach ob-



Najlepsze gimnazjalistki



Mistrzowie Powiatu w Biegach Ulicznych

sługiwała sprawnie punkt z wodą dla biegu głównego. Idąc za głosem przedstawiciela marszałka, szefa LZS, burmistrza i wielu kibiców - oby więcej takich imprez...

Poniżej szczegółowe wyniki biegów.

XIV Łobeska Dziesiątka
II Mistrzostwa Powiatu Łobeskiego w Biegach Ulicznych:



Najlepsi z gminy Łobez



Najlepsze ze szkół podstawowych

Bieg główny Kobiet

1. Ewa Kaczmarek 1989, Mieszkowice
2. Elżbieta Romej 1964, ŁKB Trucht Łobez
3. Wioletta Murawska 1969, Szczecin

Bieg główny Mężczyzn

1. Grzegorz Opiał 1985, Wiśniowa
2. Andrzej Kuśmider 1983, SZW-LA Stargard Szczeciński
3. Waldemar Skoneczny 1967, Mrzeżyno

Najlepsi z Gminy Łobez

-Kobiety

1. Elżbieta Romej, 2. Alicja Sarnowska, 3. Joanna Janicka Lont

Najlepsi z Gminy Łobez

-Mężczyźni

1. Robert Gałań, 2. Marek Lubczyński, 3. Tomasz Świtalski

Szkoły Podstawowe

- Dziewczęta (2001 i młodsze)

1. Agnieszka Wierzbicka, SP2 Stargard Szczeciński
2. Magda Rosińska, ŁKB Trucht Łobez
3. Hanna Siwiecka, SP2 Łobez
4. Julia Gołębiwska, SP54 Szczecin

- Chłopcy (2001 i młodsze)

1. Mikołaj Budziak, SP4 Gryfice
2. Łukasz Bus, SP2 Łobez
3. Marcin Jadczyzyn, SP2 Łobez
4. Nikodem Maćkowiak, SP14 Szczecin
5. Dawid Pobereżko, SP2 Łobez
6. Tomasz Opowicz, SP Golczewo

Gimnazja - Dziewczęta (1998-2000)

1. Nikola Murawska, Kusy Szczecin
2. Julia Popiela, ŁKB Trucht Łobez
3. Klaudia Urbańska, ŁKB Trucht Łobez

Gimnazja - Chłopcy (1998-2000)

1. Jakub Murawski, Kusy Szczecin
2. Filip Rozpędowski, ŁKB Trucht Łobez
3. Marcin Krohn, ŁKB Trucht Łobez

Mistrzowie Powiatu Łobeskiego w Biegach Ulicznych

- Magdalena Rosińska i Łukasz Bus - szkoły podstawowe,
Julia Popiela i Filip Rozpędowski - szkoły gimnazjalne
Elżbieta Romej i Robert Gałań - bieg na 10 km. (o)

Jest już terminarz sparingów

Sarmata gra nadal w IV lidze

(DOBRA) Trzynaste miejsce zajęte przez Sarmatę w bieżącym sezonie rozgrywek IV ligi, w ostatecznej weryfikacji okazało się szczęśliwe, gdyż pozwoliło utrzymać się klubowi w Dobrej w gronie IV ligowców.

Stało się tak dlatego, że Pomorze Potęgowo (woj. pomorskie) nie otrzymało licencji na grę w III lidze Bałtyckiej, a jego miejsce zajął Chemik Police, który utrzymując się w III lidze „zrobił” miejsce w IV lidze dla Sarmaty Dobra. Dla drużyny z Dobrej będzie to kolejny, już szósty sezon na tym stopniu rozgrywek.

Skład IV ligi zachodniopomorskiej na sezon 2014/2015: Sarmata Dobra, Świt Skolwin, Dąb Dębno, Hutnik Szczecin, Vineta Wolin, Gryf Kamień Pomorski, Ina Goleniów, Darzbór Szczecinek, Kluczewia Stargard, Stal Szczecin, Arkonia Szczecin, Energetyk Gryfino (spadek z III ligi), Odra Chojna i Osadnik Myślibórz (awans z WO podokręgu szczecińskiego), Iskra Białogard i Lech Czaplonek (awans z WO podokręgu koszalińskiego).

Planowane mecze sparingowe Sarmaty w ramach przygotowań do

rundy jesiennej sezonu 2014/2015 IV ligi zachodniopomorskiej:

11.07.14r. Maszewo godz. 18.00: Masovia Maszewo – Sarmata Dobra 3:6 (1:3),

19.07.14r. Dobra godz. 18.00: Sarmata Dobra – Iskra Golczewo, 26.07.14r. Dobra godz. 16.00: Sarmata Dobra – Pogoń Szczecin (jedna z drużyn),

02.08.14r. Łobez (godz. do ustalenia): Światowid Łobez – Sarmata Dobra,

09.08.14 r. Dobra godz. 18.00: Sarmata Dobra – Mewa Resko.

W miniony piątek na boisku w Maszewie Sarmata Dobra rozegrał swój pierwszy mecz sparingowy. Zespół Sarmaty prowadzony przez trenera Damiana Padzińskiego i jego asystenta Jarosława Jaszczuka pokonał 6:3 (3:1) Masovię Maszewo, tegorocznego beniaminka klasy okręgowej. Dla Sarmaty cztery bramki strzelił 18 letni junior Cezary Szkup, jedną Emilian Kamiński, a jedna padła ze strzału samobójczego obrońcy Masovii. Pod koniec pierwszej połowy przy stanie 3:0 dla Sarmaty bramkarz Marcin Libiszewski obronił rzut karny wykonywany przez Sebastiana Kotta z Masovii.

estan

Mirosław Czech odznaczony

(ŁOBEZ). 10 lipca w siedzibie Cechu Rzemiosł Różnych w Łobzie odbył się egzamin na podnośniki samochodowe.

Do egzaminu prowadzonego przez egzaminatorów z dozoru technicznego ze Szczecina przystąpiło pięciu kandydatów, którzy wcześniej uczestniczyli w kursach. Egzamin zdało dwóch panów, a trzech czeka poprawka.

Egzamin stał się również okazją do wręczenia odznaki Mirosławowi Czechowi z Reska: Zasłużony dla Rzemiosła Szczecińskiego za wykształcenie osób młodocianych. op



DALP 2014

Wyniki 3. kolejki z 13.07.2014r. (niedziela)

WKS Papirusy - Żywczyk Bienice	0:5
SKS Bród - Nocny Team	1:5
FC Błądkowo - Żuki	5:0
Nocny Team - Żywczyk Bienice	8:4
Hamburg Chociwel - Jedyneczka	11:0
Ostrzyca - No to w plecy	0:5
SKS Bród - FC Błądkowo	13:0
Hamburg Chociwel - WKS Papirusy	5:0
Żuki - Ostrzyca	-:-
No to w plecy - Jedyneczka	2:0

Tabela

Miejsce.	Drużyna.	Mecze.	Punkty.	Bramki +/-
1.	Nocny Team	6	18	32:10
2.	SKS Bród	6	15	35:9
3.	Hamburg Chociwel	6	15	31:5
4.	Żywczyk Bienice	6	12	26:13
5.	No to w plecy	6	12	18:7
6.	WKS Papirusy	6	7	14:17
7.	Ostrzyca	6	4	9:22
8.	FC Błądkowo	6	3	5:38
9.	Jedyneczka	6	0	2:25
10.	Żuki	6	0	3:26

Liderzy strzelców:

11 - Szkup K. (Nocny Team)

8 - Pałczyński (SKS Bród)

7 - Szwąder Z. (Hamburg Chociwel), Kwiatkowski (SKS Bród)

6 - Dziakowicz (Hamburg Chociwel).

4 kolejka - 20.07.2014 r. (niedziela)

13.00	Żywczyk Bienice - Hamburg Chociwel
13.25	WKS Papirusy - No to w plecy
13.50	FC Błądkowo - Nocny Team
14.15	Żuki - WKS Papirusy
14.40	Nocny Team - Hamburg Chociwel
15.05	Ostrzyca - SKS Bród
15.30	No to w plecy - Żywczyk Bienice
15.55	SKS Bród - Jedyneczka
16.20	FC Błądkowo - Ostrzyca
16.45	Żuki - Jedyneczka

5 kolejka - 3.08.2014 r. (niedziela)

14.00	Hamburg Chociwel - No to w plecy
14.25	Ostrzyca - Nocny Team
14.50	Żywczyk Bienice - Żuki
15.15	WKS Papirusy - SKS Bród
15.50	FC Błądkowo - Jedyneczka

Zawody wędkarskie Koła Łosoś – Gimnazjum Resko

(RESKO-STARA DOBRZYCA). 25 czerwca w Starej Dobrzycy odbyły się Mistrzostwa Gimnazjum w Resku w Wędkarstwie Sławikowym pod patronatem PZW – Koło 43 „Łosoś” w Resku wspólnie z Zespołem Szkół w Resku. W zawodach uczestniczyło 17 uczniów.

Każdy z zawodników losował stanowisko do łowienia ryb pod nadzorem sędziego Edmunda Wątkowskiego i sekretarza zawodów Stanisława Gibki.

Zawody trwały od godz. 8.00 do

godz. 11.00. Po zakończeniu komisja liczyła i ważyła złowione ryby.

W ramach rekreacji dla wszystkich uczestników Tadeusz Kózka przygotował ognisko, nad którym pieczono kiełbaski.

Nad bezpieczeństwem zawodów czuwali członkowie koła wędkarskiego: H. Wiktor, M. Wiktor, J. Ledzion, W. Więczkiewicz oraz nauczyciele gimnazjum: A. Seredyński i M. Iglewicz.

Puchary i nagrody dla zwycięzców zostały rozdane w gimnazjum w Resku.

op

Oświadczenia majątkowe – Urząd Miejski i jednostki podległe gmina Dobra

Barbara Wilczek burmistrz Dobrej w roku ubiegłym zgromadziła 6.234,41 zł jako majątek odrębny, 160 euro – majątek objęty małżeńską wspólnością majątkową. Posiada dom o powierzchni 130,08 m.kw. o wartości 400 tys. zł – tytułu prawny własność, majątek wspólny, działki rolne: 0,1399 ha o wartości 1.000 zł i 0,0305 ha o wartości 1.000 zł – majątek wspólny.

Z tytułu zatrudnienia w Urzędzie Miejskim w Dobrej w roku ubiegłym uzyskała dochód w wysokości 132.075,60 zł brutto, dieta z tytułu pracy w Radzie Stowarzyszenia CIW w Łobzie: 6668 zł netto – majątek odrębny.

Posiada samochód osobowy marki Volkswagen Passat z 2002 roku – współwłasność małżeńska, samochód osobowy Volkswagen Golf z 2002 roku – współwłasność małżeńska.

Zobowiązania: 200.333,7- CHF (rata kapitałowa 157.798,22 plus odsetki 42.535,48 CHF) – kredyt hipoteczny na budowę domu zaciągnięty w Getin Banku S. A. w Katowicach – Dom Bank oddział Łódź; spłata w 360 miesięcznych ratach począwszy od 2007 – zobowiązanie wspólne, stan zadłużenia na koniec ubiegłego roku: 155.088,08 CHF.

Dorota Kisiel sekretarz gminy posiada papiery wartościowe: Pionier Akcji Rynków Wschodzących 473,293 jednostki uczestnictwa na kwotę 3582 zł, Pionier Obligacji Plus 98,942 jednostek uczestnictwa na kwotę 5281 zł.

Posiada na własność: mieszkanie o powierzchni 44,39 m.kw. o wartości 70 tys. zł oraz mieszkanie o powierzchni 25,75 m.kw. o wartości 33.500 zł.

Inne nieruchomości: 3/64 z 0,081 ha o wartości udziału ok. 3 tys. zł, tytuł prawny: postanowienie Sądu Rejonowego w Goleniowie I WS 57/90 – współwłasność w spadku.

Z tytułu zatrudnienia w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 81.086,56 zł. Posiada samochód osobowy marki Toyota yaris z 2002 roku. Posiada kredyt hipoteczny DOM w wysokości 53 tys. zł na okres 6 lat. Na koniec ubiegłego roku do spłaty pozostało 41.063,85 zł.

Sławomir Brodński skarbnik gminy Dobra w roku ubiegłym zgromadził 2.490,68 zł. posiada dom o powierzchni 120 m.kw. o wartości 300 tys. zł – własność majątek wspólny oraz mieszkanie o powierzchni 45,80 m.kw. o wartości 120 tys. zł na – majątek wspólny.

W ubiegłym roku ze stosunku

pracy w Urzędzie Miejskim w Dobrej uzyskał dochód w wysokości 83.556,63 zł.

Posiada samochód osobowy marki Ford Focus z 2004 r.

Anna Kowalczyk kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Dobrej w roku ubiegłym zgromadziła na koncie 24.558,27 zł jako majątek odrębny. Posiada dom o powierzchni 140 tys. zł o wartości 300 tys. zł jako majątek odrębny oraz mieszkanie o powierzchni 69,20 m.kw. o wartości 120 tys. zł jako majątek wspólny. Posiada również na własność użytki rolne o powierzchni 1,07 ha o wartości 10 tys. zł jako majątek odrębny oraz budynki gospodarcze o powierzchni 102 m.kw. o wartości 50 tys. zł (majątek odrębny).

Z tytułu zatrudnienia w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 84.548,24 zł, z tytułu umowy zlecenia z Urzędem miejskim w Dobrej – 14.480 zł.

Posiada samochód osobowy marki Toyota Awensis z 2006 roku (majątek wspólny).

Zobowiązania: 34.193,88 USD w M-Banku, kredyt hipoteczny na remont mieszkania. Rok 2009 na 179 rat – zobowiązanie wspólne. Pozostało do spłaty na koniec ubiegłego roku – 24.235,89 USD.

Krystyna Kirejczyk kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w roku ubiegłym zgromadziła na koncie 30 tys. zł. Posiada dom o powierzchni 100 m.kw. o wartości 250 tys. zł – tytuł prawny własność – majątek wspólny. Posiada mieszkanie o powierzchni 50 m.kw. o wartości 85 tys. zł na własność – majątek wspólny.

Z tytułu zatrudnienia w roku

ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 61.974,36 zł, z tytułu zlecenia 1.647,34 zł.

Posiada samochód osobowy marki Citroen C5 z 2008 – przynależność wspólna.

Zobowiązania: PEKAO S. A. - kredyt hipoteczny, spłata do 2018 r., zakup spółdzielczego własnościowego prawa lokalu mieszkalnego. Wysokość kredytu 30 tys. zł – zadłużenie wspólne.

Barbara Kuran - referent ds. ewidencji ludności w Urzędzie Miejskim w Dobrej w ubiegłym roku zgromadziła na koncie 200 zł. Z tytułu zatrudnienia osiągnęła dochód w wysokości 25.040,51 zł, z tytułu zlecen 19.606,40 zł.

Krzysztof Wrzesień - prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej sp. z o.o. w Dobrej w roku ubiegłym zgromadził na koncie 70 tys. zł. Posiada na własność mieszkanie o powierzchni 83 m.kw. o wartości 180 tys. zł. Posiada na własność działkę rolną o powierzchni 555 m.kw. o wartości 80 tys. zł. Z tytułu zatrudnienia w roku ubiegłym osiągnął dochód w wysokości 86.670,69 zł. posiada samochód marki Audi A4 B8 z 2008 r., Mercedes A z 2001 r., motocykl marki Honda VTX 1800 z 2007 r.

Posiada kredyt mieszkaniowy hipoteczny „Własny kąt” w banku PKO BP o/Goleniów na 20 lat, kwota kredytu 46.065 CHF, kapitał niespłacony 36.059,46 CHF.

Małgorzata Cieślak - dyrektor Biblioteki Publicznej w Dobrej posiada mieszkanie o powierzchni 69 m.kw o wartości 130 tys. zł na współność majątkową. Z tytułu zatrudnie-

nia w roku ubiegłym osiągnęła dochód w wysokości 41.949,88 zł.

Posiada kredyt hipoteczny w ING Bank Śląski w wysokości 190 tys. zł, spłata od stycznia 2008 r., na koniec ubiegłego roku pozostało do spłaty 55 tys. zł. Współkredytobiorcy – A. Cieślak, M. Cieślak, A. Katanowska, M. Katanowski. Kredyt zaciągnięty na zakup samochodu – 25 tys. zł, pozostało do spłaty 11 tys. zł – zobowiązanie wspólne małżeńskie.

Ewa Katarzyna Dmochowska-Hatańska - dyrektor Szkoły Podstawowej w Dobrej posiada dom o powierzchni 240 m.kw. o wartości 140 tys. zł – majątek odrębny/własność.

Z tytułu zatrudniania w roku ubiegłym z tytułu pełnienia funkcji dyrektora Szkoły Podstawowej w Dobrej osiągnęła dochód w wysokości 63.733,72 zł. Z tytułu zatrudnienia w Gimnazjum im. Unii Europejskiej w Dobrej – 8.310 zł.

Posiada samochód marki Toyota Corolla Verso – małżeńska współność majątkowa.

Posiada kredyt konsumpcyjny w wysokości 35.814,14 zł, zaciągnięty na okres 24 miesięcy w Banku Poczтовым. Do całkowitej spłaty na koniec ubiegłego roku pozostała kwota 16.933 zł.

Urszula Kołodziejczyk - dyrektor Gimnazjum w Dobrej posiada mieszkanie o powierzchni 48 m.kw. o wartości 60 tys. zł – własnościowe. Z tytułu zatrudnienia w ubiegłym roku osiągnęła dochód w wysokości 75.667,79 zł, inne źródła – 8759,14 zł. posiada kredyt w Banku Ochrony Środowiska S A w Szczecinie z 2012 roku, na koniec ubiegłego roku pozostało do spłaty 58.149,88 zł.

Kupon nr 25

pozytywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika

miejsce jego zatrudnienia.....

negatywnie oceniam

Imię i nazwisko urzędnika

miejsce jego zatrudnienia.....

Wypełnione kupony prosimy pozostawić w redakcji „tygodnika łobeskiego”: **Łobez ul. Stowackiego 6 lub w punkcie sprzedaży gazet.** Mieszkańcy Reska mogą zostawiać kupony w sklepie p. **Haliny Stygińskiej przy ul. Bohaterów warszawy 2/1** (koło przystanku PKS)

5 000 nagrody

Sponsorzy:
Marcin Pietrzyk

Kazimierz Rynkiewicz

**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

Galeria tygodnika

I Komunia Święta
Dawida



I Komunia Święta
Szymona



Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, www.fotopyrczak.pl

Zapiski z pamięci (cz. 66 odc. 6)

Poniedziałek, 4.11.2013.

Śniadanie, tabletki. Przychodzi córka, a za nią lekarka, która miała być po południu. Starsza pani bardzo dokładnie zbadała dziadka, tak pod względem neurologicznym jak i ogólnolekarskim. Dziadek ma demencję i jest zbyt otyły oraz mało ruchliwy i ma astmę. W międzyczasie okazuje się, że dziadek miał dwie sztuczne szczęki, górną i dolną. Jednej nie ma. Zrywam się od stołu i idę do gościnnego pokoju. Dziadek ma tam swój fotel lekarski, na którym przesypia więcej niż w łóżku. Pod ławą leży druga szczeka. Pokazuję zgubę i idę ją umyć pastą i szczotką do zębów. Wszyscy są zadowoleni. Szkoda, że wczoraj nie wiedziałem o dwóch szczękach. Gdybym je mył, to bym wiedział, ale Dziadek wszystko sam.

Na obiad zupa warzywna i jakieś kotlety z zapasów, gdy mnie nie było. Drugie były jakie. Kotlety z marchwią i kawałkami bułki. Poszły. Obaj byliśmy już głodni. Po obiedzie Dziadek idzie spać, a ja biorę się za pierogi. Usmażyłem 4 duże cebule. Gdy je dodałem do mięsa, grzybów, kapusty i farszu na ruskie było po cebuli. Zagniotłem ciasto. Zrobiłem 35 uszek, 30 z mięsem, 24 z grzybami i 40 ruskich. Musiałem dognieść ciasta. Reszta ciasta będzie na makaron. 18. wstał, kazał dać sobie kolację. Dałem mu ostatnie tabletki i 6 ruskich z cebulką. Spytałem, czy zrobić kawę. Wieczorem robię mu sła-bitkę. Wyszła mi trochę za gorąca, pomimo, że dolałem zimnego mleka. Opieprzył mnie, bo prawie się poparzył. Zjadł pierogi, bardzo pochwalił i spytał, gdzie brot. Tak cicho to powiedział i niewyraźnie, że nie dosłyszałem. Przyniosłem mu wędliny i chleb oraz margarynę. Powiedział, że chce tylko chleb i margarynę. Najgorsze jest to, że nie powtórzy o co chodzi, tylko od razu się denerwuje. W takich sytuacjach staram się grać miną i próbuję zgadnąć. Udało się. Zjadł, podziękował, poprosił aby go ubrać w ciepłe ubranie, ale koszuli nocnej nie dał sobie zdjąć. Teraz krąży od stołu do fotela. Gasi i zapala światło i nie może się zdecydować. Biedny. Po kolacji pokroiłem makaron i pomroziłem na tacach pojedynczo ułożone pierogi. Szkoda, że tego od razu nie zrobiłem. Część mi się posklejała i porozrywała. Wszystko da

się zjeść. 21. Dziadek po raz nie wiem który w toalecie, ale za, to nie mam z nim poważniejszych kłopotów. Także waga trochę spadła, a to dobry symptom. Myślałem, że po nocnym obzarstwie przybędzie a nie ubędzie.

Wtorek, 5.11.2013.

Noc bez przygód. Po śniadaniu jadę do sklepu. Córka chciała wywołać mi zdjęcia, ale nie mam co zaznaczyć w komputerze, gdyż te z pamięci wewnętrznej nie przeszły jeszcze na zewnętrzną. Nie mam instrukcji, a i tak bym zapewne tego nie potrafił zrobić, a tylko bym stracił zdjęcia. Kiedyś je zrobię. Zakupy udane, dotankowaliśmy też samochód. Po powrocie zjedliśmy obiad. Dziadek w dobrym humorze i kondycji daje się namówić na wycieczkę. Objeżdżamy znów spory kawał terenu, najczęściej jedziemy szczytami, czyli lasem. Po drodze mały winnic, ale sporo lasów, łąk, sady, uprawy rzepaku ozimego, grochu, kukurydzy. Kukurydza już sucha, po przymrozkach. Wszędzie parchate jabłkonki i takie same jabłka. Trochę owiec (kilka), trochę koni, krów, takich normalnych, takich z ogromnymi na boki wywinętymi rogami, czerwonych, jasnych. Widziałem też kozy. Przy gospodarstwach można ze specjalnego stojaka z daszkiem kupić jajka, jabłka, dynie, kartofle i inne towary. Dzień słoneczny bez chmur, trochę chłodny. Zrobiłem kilka zdjęć Dziadkowi i kilkadziesiąt po drodze różnym fragmentom Lasu Francusko-Szwabskiemu. Jesień pełna barw.

Po powrocie dałem Dziadkowi kawę, ciastka i owoce i nie zgasiłem światła tam gdzie siedział. Na kolację dałem mu znów kawę. Dziadek, pomimo że jest już 20,05, jeszcze się nie zdrzemnął ani przez chwilę. Zaczyna działać dzienne doświetlenie oraz zmniejszona dawka kalorii. Dziadkowi zaczyna być zimno, cieplej się ubiera, a to znaczy, że zaczyna spałać własny tłuszcz. Niestety nogi ma nadal opuchnięte. Nerki źle odzyskują wodę. Muszę pochować zakupy, uprzednio je porcjując i posprzątać w kuchni. Jutro rano prasowanie i chyba popiorę firanki. Na obiad rozmrażam coś z zamrażarki, nawet nie wiem co to jest. W razie czego mam takie zapasy, że na pewno nie umrzemy z głodu. WP Cdn.

DRUKARNIA

oferujemy druk:
**ulotek, plakatów, wizytówek, samokopii,
książeczki dla wspólnot, kartoteki itp.**

Łobez ul. Słowackiego 6

Tel./fax - 91 39 73 730